|  |  |
| --- | --- |
| **Kontakt dla prasy**Dominika NawrockaTel.: 0048 888 774 126E-mail: dominika.nawrocka@capgemini.com  | Arkadiusz LorencTel.: 0048 538 113 774E-mail: arkadiusz.lorenc@linkleaders.pl  |

**Połowa studentów chce etatu. Ale aż co trzeci nie ma pomysłu na swoją karierę!**

**Z najnowszego raportu „Pierwsze kroki na rynku pracy 2018” wynika, że 51 proc. studentów i absolwentów uczelni wyższych planuje podjąć pracę na etacie. Ale zatrważa, że aż co trzeci z nich (36 proc.) nie ma żadnych planów zawodowych[[1]](#footnote-0). Tymczasem studia to najwyższy czas, by rozejrzeć się za możliwościami rozwojowymi w wybranym zawodzie. - Coraz częściej studenci podejmują pracę w trakcie studiów, co daje im szansę „postawienia stopy” w środowisku zawodowym. Mam jednak wrażenie, że ich wybory w tym zakresie są często słabo związane z profilem kariery, jaką mogliby realizować, a raczej wynikają z czynników ekonomicznych - uważa dr Anna Bruska z Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Opolskiego. Jakie możliwości planowania kariery mają w Polsce młodzi ludzie?**

**Biznes potrzebuje rąk do pracy**

Trend polegający na godzeniu pracy ze studiami, o którym mówi dr Bruska, widać także we wspomnianym raporcie. Wśród ankietowanych, których średni wiek określono na nieco ponad 23 lata, aż 67 proc. już pracuje. W 2015 roku odsetek ten wynosił 61 proc. Wzrost jest zatem zauważalny. Dr Bruska uważa, że wpływ na zmianę podejścia studentów do rynku pracy ma otwarcie się sektora nowoczesnych usług dla biznesu na młodych ludzi. To drugi, po sektorze publicznym, największy pracodawca w Polsce. - *Otwarcie się sektora BPO na współpracę z uczelniami i wynikające z niego chociażby możliwości odbywania płatnych staży przez studentów w okresie wakacyjnym są świetną propozycją, która pozwala sprostać prozie życia studenckiego, zarazem dając podstawy do budowania przemyślanych CV na przyszłość* - uważa dr Anna Bruska.

Sektor usług dla biznesu rozwija się w Polsce niezwykle dynamicznie i potrzebuje rąk do pracy. Z raportu ABSL „Sektor nowoczesnych usług biznesowych w Polsce 2017” wynika, że zaledwie w ciągu 12 miesięcy, między I kwartałem 2016 i 2017 roku, zatrudnienie w tej branży wzrosło w naszym kraju o 32 tys. osób - czyli o 15 proc. Tym samym w 2017 roku w sektorze BPO pracowało w Polsce około 250 tys. osób. Szacuje się, że jeśli tempo rozwoju sektora zostanie utrzymane, za dwa lata liczba zatrudnionych osiągnie 300 tys.

**Studenci, do dzieła!**

Uczelnie wyższe chcą ułatwić swoim studentom wejście na rynek pracy. Szansę dostrzegły właśnie we współpracy z biznesem. Dr Jarosław Bogacki, pełnomocnik rektora Uniwersytetu Opolskiego ds. kontaktu z przedsiębiorstwami uważa, że to, czy młodzi ludzie myślą o pracy w trakcie studiów, zależy od wielu czynników. Jego zdaniem ważne jest indywidualne podejście studenta do swojej kariery, ale też wsparcie ze strony rodziców. - *Dla części studentów nawiązanie kontaktów ze światem biznesu już w trakcie studiów jest priorytetem. Wielu podejmuje pracę, gdy tylko stwierdzi, że można ją pogodzić z ilością zajęć na uczelni i nie wpłynie to znacząco na pogorszenie wyników w nauce lub nawet je poprawi. Obowiązkowe staże i praktyki, o ile odbywają się w firmach, które dbają o ich wysoką jakość, dają pierwsze pozytywne bodźce do tego, aby zaangażować się bardziej w kształtowanie praktycznych kompetencji i zdobywanie doświadczeń zawodowych. Budzenie w świadomości studentów procesów myślowych ukierunkowanych właśnie na ich karierę zawodową jest także zadaniem wykładowców. To oni stymulują ich do takich przemyśleń, tworzą pierwsze kontakty pomiędzy światem studenckim i światem biznesu oraz zachęcają do korzystania z szerokiej oferty szkoleń, staży i praktyk nieobowiązkowych* - mówi dr Bogacki.

O pracy w trakcie studiów pomyślała Agnieszka Wiktor, która pracuje obecnie w krakowskim centrum firmy technologiczno-konsultingowej Capgemini jako Employer Branding Representative. Jak sama przyznaje, do firmy trafiła, bo zainteresował ją plakat z informacją o stażu, który zobaczyła na ścianie Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie studiuje na trzecim roku psychologii stosowanej. Agnieszka zaaplikowała, a dziś mija już pół roku, od kiedy zaczęła pracę w organizacji. Program stażowy, w którym brała udział, dobiega powoli końca, a podczas pracy w Capgemini dużo się nauczyła. - *W mojej pracy wspierałam projekty tworzone przez cały zespół, uczestniczyłam w szkoleniach i konferencjach, także w tak głośnych, jak I Love Marketing. Przygotowywałam również materiały na potrzeby kanałów w mediach społecznościowych Capgemini, pojawiałam się na targach pracy. Mogłam też rozwijać moje autorskie pomysły, na przykład vlogi rekrutacyjne. Nauczyłam się wiele również o tym, jak wygląda praca w dużej firmie, w której od zawsze się widziałam* - przyznaje Agnieszka Wiktor.

Studentka zgadza się, że uczelnie powinny zacieśniać pracę z biznesem i dużo mocniej skupiać się na przygotowywaniu studentów do wejścia na rynek pracy. Dlatego zachęca innych studentów do tego, by samodzielnie zadbali o własną karierę już w trakcie studiów, biorąc udział chociażby w programach stażowych. - *Studia to beztroski czas. Ale warto wykorzystać go rozsądnie, odwiedzając targi pracy i poszukując programów stażowych. Warto postawić na własny rozwój i szukanie nowych możliwości* - mówi Agnieszka.

Zgadza się z nią Klaudia Wypchło, studentka drugiego roku doradztwa filozoficznego i coachingu na Uniwersytecie Śląskim. Klaudia studiuje i pracuje jednocześnie na pół etatu. - *Studia to idealny czas, aby uzyskać doświadczenie zawodowe, które jest wymagane niemal na każdym stanowisku pracy. Często śmiejemy się, że zaraz po ukończeniu studiów powinniśmy mieć co najmniej dwuletnie albo trzyletnie doświadczenie, i twierdzimy, że jest to niemożliwe. Ale z perspektywy czasu sama wiem, że to nieprawda. To właśnie w czasie studiów mamy szansę aby takie doświadczenie uzyskać. Do dzieła!* - mówi Klaudia.

Dziewczyna dodaje, że jej koleżanka, studentka germanistyki, skończyła już program, w którym obecnie uczestniczy Klaudia, i została w Capgemini. Pracuje w rekrutacji na ¾ etatu i bez trudu godzi obowiązki zawodowe ze studiami. Odnalazła się w firmie IT, chociaż z wykształcenia jest filologiem. Pracuje na stanowisku rekruterki i wyszukuje kandydatów znających język niemiecki.

**Uczelnie coraz bliżej firm**

Firmy wprost prześcigają się w pomysłach na to, jak dotrzeć do studentów. Są obecne na targach pracy, organizowanych często razem ze szkołami wyższymi. Ich ambasadorzy pojawiają się również na uczelniach, prowadząc zajęcia i warsztaty dla studentów. Ale to nie wszystko.

Jednym z ciekawszych pomysłów na współpracę z biznesem, oprócz organizowania wspólnych wydarzeń i wykładów prowadzonych przez przedstawicieli sektora usług dla biznesu na uczelniach wyższych, są wizyty studyjne w siedzibach dużych firm. Dają obupólne korzyści - z jednej strony pozwalają studentom poznać specyfikę pracy, z drugiej zaś są cennym źródłem inspiracji dla dydaktyków - wykładowców, którzy chcą, by to, czego uczą, było jak najmocniej związane z realiami rynkowymi.

Programy wizyt studyjnych często połączone są z możliwością odbycia stażu w firmie dla uczestniczących w inicjatywie studentów. Nie inaczej było w przypadku projektu „Rozwój specjalistycznych kadr dla biznesu w Opolu”, który jest realizowany na Uniwersytecie Opolskim. - *Cały projekt ma wesprzeć wybory zawodowe studentów, a służy temu zapoznanie ich z realiami pracy w sektorze BPO i IT poprzez trzymiesięczne staże i rozwijanie tych kompetencji, nabywanych w trakcie studiów, które są poszukiwane przez pracodawców z tego sektora* - mówi dr Anna Bruska z Uniwersytetu Opolskiego, która wraz z grupą studentów odwiedziła śląski oddział firmy.

Wizyty studyjne w przedsiębiorstwach są zdaniem dr Bruskiej ważnym doświadczeniem dla studentów. Kiedy zaczęto wprowadzać je na Wydziale Ekonomicznym, szybko zostały docenione przez słuchaczy studiów licencjackich. Teraz projekt realizowany w Opolu daje możliwość wydłużenia tych wizyt do dwóch dni, co ułatwia zrozumienie specyfiki danego przedsiębiorstwa, przyjrzenie się relacjom w firmie na żywo, bezpośrednio i doświadczenie jej klimatu na własnej skórze, nawet jeśli tylko przez ten krótki czas. Dla uważnych obserwatorów może to być istotną wskazówką, gdzie warto rozpocząć pracę zawodową, które środowisko tworzy warunki odpowiadające danej osobie.

- *Każda wizyta studyjna w przedsiębiorstwie, z perspektywy dydaktyka, jest również nieocenionym źródłem inspiracji dla różnego rodzaju zadań, kształcących konkretne kompetencje. Daje możliwość aktualizowania wiedzy w zakresie funkcjonowania przedsiębiorstw, oraz konfrontacji własnych obserwacji  i wniosków odnośnie praktyki gospodarczej z bieżącymi potrzebami firm. Kształcąc studentów staramy się budować ich wiedzę i umiejętności, które są zarazem uniwersalne, ale też i odpowiadające na potrzeby rynku pracy przyszłości. Współpraca z biznesem pozwala zweryfikować nasze oceny i skrócić czas przygotowania faktycznie potrzebnych gospodarce kadr* - podkreśla dr Bruska.

**Nie tylko studenci**

Studia to także doskonały czas, by spróbować czegoś nowego. Bo staż, który student wybierze, nie musi być związany z jego kierunkiem studiów. Może wynikać na przykład z pasji do wybranego języka obcego. A znajomość języków to obecnie jedna z kluczowych umiejętności, którą bardzo cenią pracodawcy. - *Szczególnie poszukiwane są osoby mówiące po niemiecku, francusku, niderlandzku, ale też w innych językach, jak hiszpański, włoski czy języki skandynawskie: norweski, duński, szwedzki* - mówi Marcin Nowak, dyrektor zarządzający w Capgemini oraz wiceprezes ABSL.

Duże firmy sięgają już zresztą nie tylko po studentów, ale i po licealistów. Obejmują patronatami klasy w szkołach średnich. Organizują warsztaty i zajęcia prowadzone przez swoich przedstawicieli, a najlepszym uczniom zapewniają możliwość odbycia stażu. Wszystko po to, by pokazać młodym ludziom, że im wcześniej zadbają o swój rozwój zawodowy, tym szybciej znajdą swoje miejsce na rynku pracy i będą mogli rozwijać swoją karierę w wymarzonym kierunku.

Ci, którzy martwią się, że nie dadzą rady pogodzić nauki z pracą, nie powinni rezygnować. Wiele firm umożliwia już pracę zdalną, z domu - to ułatwia sprawę, bo pozwala zaoszczędzić czas na przykład na dojazdy i przemieszczanie się między domem, uczelnią a miejscem pracy. Na rynku pracownika jest wiele możliwości. Warto skorzystać z tej szansy.

**O Capgemini**

Capgemini to światowy lider w dziedzinie doradztwa, usług technologicznych i transformacji cyfrowej, którego celem jest wprowadzanie czołowych i innowacyjnych rozwiązań oraz udostępnienie całej gamy nowych możliwości klientom w rozwijającym się informatycznym świecie cyfryzacji, chmury i platform. Capgemini, opierając się na swojej 50-letniej tradycji i szerokiej wiedzy branżowej, umożliwia organizacjom realizację ich ambicji biznesowych, udostępniając szereg usług, od strategii po działalność operacyjną. Capgemini kieruje się przekonaniem, że wartość biznesowa technologii pochodzi od ludzi i ma im służyć. To wielokulturowa firma, licząca 200 000 pracowników zatrudnionych w ponad 40 krajach. Grupa odnotowała światowy przychód na poziomie 12,8 mld EUR.

Zapraszamy na stronę [www.capgemini.com](http://www.capgemini.com). *People matter, results count.*

1. Źródło: http://wmeritum.pl/plan-przyszlosc-maja-polscy-studenci-wlasna-firma-coraz-czestszym-wyborem/226945 [↑](#footnote-ref-0)